

M I e n a Ł a g o w s k a



*Nagroda Marszałka Województwa
Dolnośląskiego*

*Zawód prorok,
z wykształcenia piekarz*





Jaka jestem? Jestem szczęśliwa! Cieszę się z tego co mam i co udało mi się osiągnąć. Carpe diem!

Do tej pory nie mam na swoim koncie takich przyjemności jak zwycięstwa w konkursach czy udziały w specjalistycznych warsztatach. Jestem typową amatorką. Pisanie reportażu na Turniej było dla mnie możliwością poznania ciekawych ludzi.





Nie znoszę chamstwa i kłamstwa. Wolę słuchać niż mówić. Pomoc innym sprawia mi radość. Mam dużo pomysłów, często nawet za dużo. Bywam roztrzępana i zakręcona. Nie wyobrażam sobie świata bez ludzi, bo muszę mieć z nimi kontakt.





Od niedawna zaczęłam interesować się fotografią. Teraz doszła jeszcze fascynacja dziennikarstwem, bo praca nad reportażem była dla mnie czystą przyjemnością. Swoimi pomysłami staram się dać coś od siebie.

M I e n a Ł a g o w s k a



*Nagroda Marszałka Województwa
Dolnośląskiego*

*Zawód prorok,
z wykształcenia piekarz*

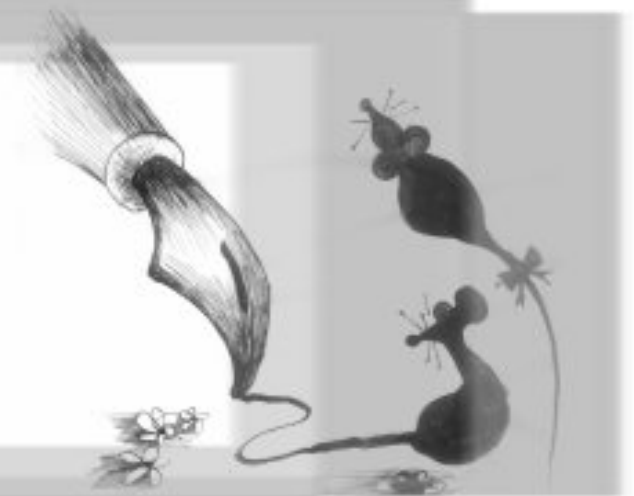


Aleksandra Gwiżdżała



Nagroda Wojewody Dolnośląskiego

Ustawka
na
Galerii





W mojej głowie pojawia się milion pomysłów na minutę. Staram się realizować większość z nich. Przyjaciele nazywają mnie kameleonem, bo potrafię się odnaleźć w każdej sytuacji, jestem otwarta i lubię poznawać nowych ludzi.





Moim największym marzeniem na chwilę obecną jest z powodzeniem zdać maturę i dostać się na studia dziennikarskie. Piszę książkę i wiersze, mam nadzieję, że kiedyś uda mi się je zaprezentować ludziom.





Jestem ambitna, uparta i bronię swojego zdania. Moimi pasjami, które zabierają mi najwięcej wolnego czasu są taniec, mechanika samochodowa, dziennikarstwo i fotografia. Lubię sport, zwłaszcza żużel oraz sporty ekstremalne.



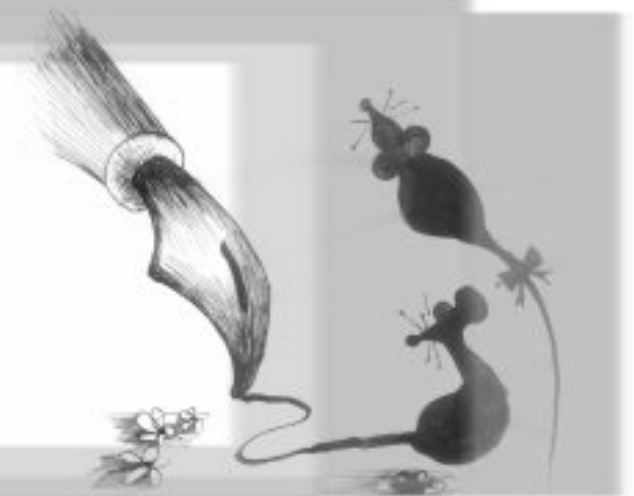
Wygrana w tak prestiżowym konkursie jest dla mnie zaskoczeniem, bo nigdy wcześniej nie zdobyłam podobnych nagród. Utwierdza mnie w przekonaniu, że jeśli uparcie się do czegoś dąży i wierzy się w siebie, można osiągnąć sukces.

Aleksandra Gwiżdżała



Nagroda Wojewody Dolnośląskiego

Ustawka
na
Galerii



Konrad
Hetel



*Nagroda Dolnośląskiego Kuratora
Oświaty*

Bilet
do
nieba



Z czasem przyszło zainteresowanie literaturą, poezją, dramatem, czyli słowem pisanym pod każdą postacią. Nie ograniczam się do czytania jednego gatunku, czy autora, więc ciężko jest mi wskazać ulubionego pisarza lub poetę, ale przyznam, że zawsze interesowała mnie twórczość Hemingwaya.



Nie rysuję już od pewnego czasu, zresztą i tak nigdy nie wychodziło mi to zbyt dobrze. Jeśli chodzi o fotografię, to dopiero zaczynam i nie chcę zapeszyć. Od czasu do czasu zdarza mi się wziąć udział w jakimś literackim konkursie, czasem nawet uplasuję się na wysokiej pozycji, ale traktuję to raczej jako wprawki. Mam nadzieję, że "sukcesy" przyjdą w swoim czasie. Wolałbym jednak, żeby najpierw przyszło "doświadczenie".



Konrad Hetel



*Nagroda Dolnośląskiego Kuratora
Oświaty*

**Bilet
do
nieba**



Maja Wizor



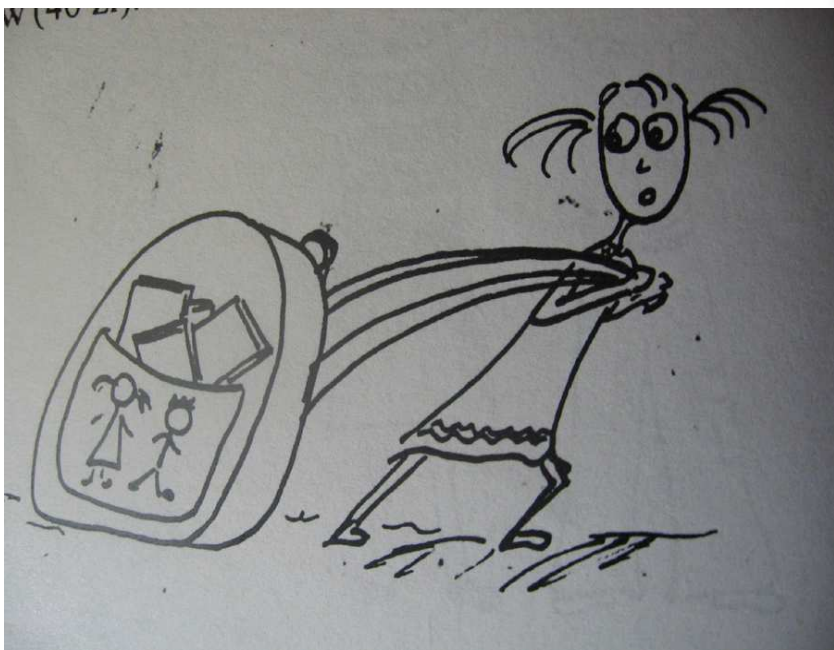
*Nagroda Wydziału Edukacji
Urzędu Miejskiego*

Mixować

Ducha

Świętego





Uwielbiam robić prezentacje, filmiki, fotomontaże... Do tego tysiące i miliony zdjęć wszystkiego, co wygląda ciekawie, choćby to była półka z owocami albo ławka. Staram się spojrzeć na wszystko z innej strony, dość nietypowej. Wynika to z ogólnej potrzeby patrzenia nieszablonowo.



Szukam rzeczy niezwykłych, dlatego kiedy wchodzę do sklepu, nic tam dla mnie nie ma... Zaczęłam sama robić biżuterię, świeczniki, ramki na zdjęcia i papier listowy (lubię pisać listy a jeszcze bardziej je dostawać, niestety mało kto chce mi odpisywać, bo im się zwyczajnie nie chce). Żeby mieć pod ręką potrzebne rzeczy, mam szuflady pełne drutu, blaszanej siatki, sznurków, papierów, różnych klejów, farb do wszystkiego...



Mam osiągnięcia w konkursach przedmiotowych i konkursach biblijnych. Brałam udział w letniej akcji promocyjnej mojego miasta: „Gliwice nadają ton”, prowadziłam warsztaty plastyczne dla dzieciaków. Byłam na kilku plenerach malarskich. Grałam w parafialnym przedstawieniu pasyjnym i kabarecie na rekolekcjach, zajmowałam się scenografią rekolekcyjnych jasełek.





REPORTAŻ: *Poznałam zmixowanych ludzi i zmixowane siostry. Byliśmy razem na spotkaniu z papieżem Benedyktem (po naszymu: Benedetto), na Lednicy (ogólnopolski zjazd młodzieży), podbijamy Opole, gdzie spotykamy się w kinie i na pizzy z resztą grupy, i Kotlinę Kłodzką, gdzie organizują rekolekcje te siostry...*

Maja Wizor



*Nagroda Wydziału Edukacji
Urzędu Miejskiego*

Mixować

Ducha

Świętego

